



Paweł Pistelok, Elżbieta Ziobro
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Marta Smagacz-Poziemska:
Czy miasto jest niepotrzebne?
(Nowe) przestrzenie życiowe
młodych mieszkańców miasta
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2015

Recenzowana pozycja jest naturalną konsekwencją naukowych zainteresowań Badaczki, koncentrujących się m.in. wokół problemów aktywizacji i partycypacji społecznej, rewitalizacji oraz funkcjonowania dzieci i młodzieży w środowisku miejskim. Powstała jako rezultat projektu badawczego „Czy Miasto jest niepotrzebne? Nowe przestrzenie życiowe młodych mieszkańców miasta”, sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Książka, jak pisze sama Autorka, „wpisuje się w nurt socjologicznych badań nad polskimi miastami, a zwłaszcza studiów nad przemianami społeczno-przestrzennymi miast i postawami mieszkańców wobec tych przemian” (s. 10). Intencją było uzupełnienie niedoborów i eksploracja obszaru niedoreprezentowanego w polskich badaniach socjologicznych, tj. współczesnych nastolatków jako świadomych użytkowników miasta i istotnego podmiotu ich przemian. Podstawowe pytania wyznaczające kierunek pracy brzmią:

- Jak nastolatki postrzegają miasto?
- Jak korzystają z jego przestrzeni?
- W których przestrzeniach są najintensywniej obecni?
- Jakie przestrzenie są poza ich poznawczymi mapami miasta?
- Jakie są ich postawy wobec galerii handlowych?

Recenzowana publikacja zawiera wszystkie elementy klasycznej pracy naukowej, tj. spis treści, wstęp, trzelementową część teoretyczną, część metodologiczną z podsumowaniem oraz osobny rozdział wieńczący rozprawę. W postaci załączni-

P. Pistelok, E. Ziobro: Marta Smagacz-Poziemska: *Czy miasto jest niepotrzebne?*...

ka przedstawione jest narzędzie badawcze, czyli kwestionariusz ankiety, po nim następuje bibliografia, indeks nazwisk, spis rycin i tabel oraz kolorowa wkładka ze zdjęciami.

W części pierwszej (*Miasto jako przedmiot i jako podmiot zmian społecznych*) Autorka referuje główne koncepcje organizujące pracę. Trzon teoretyczny buduje wokół dwóch podejść: teorii podmiotowości i perspektywy socjoprzestrzennej. Pierwsza uwzględnia szczególne dokonania Anthony'ego Giddensa, w drugiej pojawiają się już odwołania do nurtu nowej socjologii miasta, uzupełnione propozycjami Martiny Löw oraz Lyn H. Lofland. Już od pierwszych stron Autorka przekonuje Czytelnika, że świetnie odnajduje się zarówno w socjologicznych koncepcjach miasta, jak i w teoriach socjologicznych w ogóle. Nie tylko sytuuje wybrane podejścia w szerszych kontekstach, ale także widzi je w perspektywie ich ewolucji, dostrzega braki w przywoływanych klasyfikacjach i proponuje ich uzupełnienia. Interesującym punktem rozdziału poświęconego późnej nowożytności są rozważania wokół społeczeństwa ryzyka i przytoczone strategie jego osławiania w kontekście życia w mieście. Zwraca uwagę stałe odniesienie do aspektów społeczno-przestrzennych, kiedy Autorka przywołuje koncepcje kryzysu miast i miasta globalnego. Mamy bowiem okazję prześledzić sekwencję rozmaitych ujęć humanistycznych — można tu wymienić Floriana Znanieckiego, Yi-Fu Tuana czy Kevina Lyncha — by przejść do rozważań nad erozją „miejsca” i „przestrzeniami przepływów” w „mieście informacyjnym” w ujęciu Manuela Castellsa. Znowu ważne jest, że Autorka tezom o „śmierci miejsca” przeciwstawia ujęcia polemizujące z takimi diagnozami. Są wśród nich chociażby motyw *pop-up city*, przykłady ruchów miejskich i innych zjawisk, które nie pozwalają na wysuwanie tak zdecydowanych twierdzeń. Badaczka jest zarazem świadoma pewnych zastrzeżeń, które formułowano wobec zbyt entuzjastycznie witanych symptomów „odrodzenia” miejskości (s. 53—54). Istotnym elementem tej części książki jest rozdział następny, poświęcony kontrowersjom i problemom w definiowaniu pojęcia przestrzeni publicznej. Taki element winien być obecny w każdej tego typu publikacji. Nie od dziś bowiem zwraca się uwagę, że pewne kategorie socjologiczne „żyją własnym życiem” w potocznym i publicystycznym dyskursie, a „przestrzeń publiczna” z pewnością do takich pojęć należy. Znajdziemy tu więc zarówno omówienie od strony filozoficznej — w modelu agonistycznym czy dyskursywnym — jak i przywołanie propozycji typu idealnego, empirycznych przykładów takich przestrzeni, zniuansowanych pod kątem stopnia ich dostępności. Powraca też postać Lyn Lofland i jej koncepcja *public realm*, szczególnie istotna w tym miejscu. Ostatni rozdział to już zwięzłe podsumowanie wcześniejszych ustaleń.

Część druga (*Tradycyjne i nowe przestrzenie miejskie — teoria i praktyka (Krakowa i Katowice)*) rozpoczyna się interesującymi uwagami na temat społecznych konsekwencji wdrażania koncepcji strefowania w miastach przemysłowych oraz charakterystyką dwóch głównych, znanych z literatury, typów organizacji społeczno-przestrzennej — centrum miasta i sąsiedztwa — i ich implikacji. Następnie przechodzimy do rozważań wokół miejskiego centrum, widzianego z perspektywy humanistycznej — tu znajdujemy odwołania do Aleksandra Wal-

lisa (obszar kulturowy, funkcje) oraz Manuela Castellsa (centrum w stosunku do całego miasta). Dalej scharakteryzowane zostają główne przestrzenie tych miast, w których prowadzone były badania. Interesującym akcentem jest określenie w perspektywie symboliki Krakowa jako „miejskiego mikrouniwersum” (s. 74). Marta Smagacz-Poziemska wspomina o Nowej Hucie, kondycji centrum w kontekście depopulacji czy o gentryfikacji i wyrastaniu na Kazimierzu alternatyw wobec Rynku Głównego. Przywołuje też główne wnioski *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* i zwraca uwagę Czytelnika na brak badań dotyczących opinii mieszkańców o centrum Krakowa, przedstawia za to własne wnioski i obserwacje w tym zakresie. W odniesieniu do Katowic referuje główne ustalenia śląskich badaczy z czasów sprzed transformacji rynku, z których wyłania się obraz rejonu zdecydowanie negatywnie postrzeganego, wręcz odrzuconego (s. 77). Zauważa, że planowane zmiany przestrzeni centralnych Katowic układają się w cały dyskurs, którego rekonstrukcją mogliby się zająć badacze bliżej związani z tym miastem. Odnotować trzeba, że Autorka bardzo dobrze orientuje się w sytuacji, w jakiej były Katowice w przededniu wprowadzania zmian — przywołuje *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Katowice* oraz inne dokumenty i wskazuje na nieścisłości w ustalaniu, jaki dokładnie obszar kryje się pod pojęciem katowickiego „centrum”. Jako że w swoich badaniach Marta Smagacz-Poziemska pytała młodych o ich miejsce zamieszkania, jest to w kolejnym rozdziale okazją do wskazania na specyfikę kategorii więzi społecznych i sąsiedztwa, w socjologii polskiej obecnych głównie pod postacią badań nad społecznością lokalną. Następnie Autorka łączy te rozważania z problematyką osiedli grodzonych i specyfiką więzi ich mieszkańców z miastem — frapujące są przy tej okazji uwagi na temat tych osiedli w kontekście środowisk socjalizacji i późnonowoczesnych wyborów, jakich codziennie dokonują członkowie warstw je zamieszkujących (s. 89). Rozdział *Miejsca zamieszkania w Krakowie i Katowicach* to syntetyczne podsumowanie rozwoju struktury urbanistycznej obu miast i ukazanie podobieństw oraz najistotniejszych różnic wynikających z odmiennych kontekstów gospodarczych i społecznych, w jakich te miasta funkcjonowały na przestrzeni lat, oraz wskazanie ostatnich tendencji („powrót do miasta” w Krakowie, a depopulacja w Katowicach).

Ostatni rozdział części drugiej przynosi rozważania nad genezą galerii handlowych. Dla Autorki współczesne malle to „kolejne ogniwo w łańcuchu przestrzeni wyspecjalizowanych w handlu — po placach i rynkach targowych, ulicach i centrach handlowych europejskich metropolii z przełomu XIX i XX wieku” (s. 98). Autorka wspomina rolę „klasycznych” domów towarowych z czasów PRL, jak Jubilat czy Skarbek, i przedstawia ich ewolucję — od „siermiężnych klocków” z lat 90. ubiegłego wieku (s. 90) po czwartą i piątą generację galerii handlowych. Następnie naszą uwagę kieruje na amerykańską, sięgającą lat 20. XX wieku, tradycję domów handlowych. Z punktu widzenia związków z kategorią przestrzeni publicznej wyróżnia książkę Marka Gottedinera *The Theming of America* oraz zwraca uwagę Czytelnika na tendencję przenoszenia tamtejszych rozwiązań architektonicznych w projektowaniu malli na grunt polski, czego wyrazem jest

choćby wygląd Galerii Katowickiej. Ważne są uwagi na temat zakresu stosowności koncepcji George’a Ritzera i Benjamina Barbera do badania rzeczywistości centrów handlowych w Europie — Autorka podkreśla ich „amerykanocentryzm” i duże znaczenie czynnika lokalnego, co — na gruncie innym niż amerykański — podważa ich użyteczność. Przy tej okazji trzeba powiedzieć, że podobną świadomość, dystans i szeroką perspektywę Autorki widać wyraźnie w całej publikacji. Następnie Smagacz-Poziemska przytacza badania dotyczące zależności pomiędzy stanem przestrzeni publicznych w mieście a popularnością galerii i przedstawia charakterystykę tych obiektów w Krakowie i Katowicach. W podsumowaniu raz jeszcze znajdziemy zaakcentowanie oddziaływania odmiennych tradycji urbanistycznych w obu miastach i interesujące, szczególnie dla Czytelnika związanego z Katowicami, uwagi dotyczące samego procesu przemian centrum Katowic.

W trzeciej części recenzowanego dzieła (*Badania nad nastolatkami w przestrzeni miejskiej — pytania, możliwości, ograniczenia*) zawarty jest przegląd wyników dotychczasowych badań, poruszających wątek wzajemnych odniesień młodych ludzi i przestrzeni (nie tylko miejskiej, także wirtualnej oraz komercyjnej), wraz z jej rolą społeczną. W ich kontekście Autorka wyprowadza z ogólnych założeń omówionych wcześniej teorii — podmiotowości oraz modelu socjoprzestrzennego — własne założenia badawcze. Zaintrygowany tematyką Czytelnik może dotrzeć do pozycji uzupełniających i poszerzających kontekst treści płynących z analizy wyników, zawartych w publikacji. Przegląd ten to nie tylko wartościowy zabieg skoncentrowania informacji o uprzednich badaniach czy stosowany przez autorów w rozprawach sposób na wprowadzenie Czytelnika do treści płynących z analizy własnego materiału badawczego (w przypadku recenzowanego dzieła do części czwartej). Zdaje się on także sposobem na uwiarygodnienie wysuniętej przez Autorkę tezy o deficycie na gruncie polskim badań dotyczących funkcjonowania nastolatków w przestrzeni miejskiej, szczególnie tych, w których przyjęte zostałyby podobne — do zaproponowanych przez Autorkę — teoretyczno-metodologiczne założenia (np. s. 116).

W pierwszych rozdziałach czwartej części (*Przestrzeń Krakowa i Katowic — z perspektywy gimnazjalistów*) oprócz obszernie omówionej metodologii i charakterystyki próby badawczej Autorka wspomina o trudnościach, jakie napotkała przed podjęciem badań i w trakcie ich realizacji (s. 149, 151). Wymóg sprostania takim sytuacjom, jak pierwotny zakaz zbierania danych we wszystkich katowickich szkołach, bezskuteczne poszukiwanie respondentów w wybranej galerii handlowej, pozwala Czytelnikowi zrozumieć, jak istotne są w pracy socjologa elastyczność i umiejętność bezzwłocznego reagowania na pojawiające się w procesie badawczym utrudnienia, ale jednocześnie świadczy o determinacji Badaczki w realizacji projektu. Z rozdziałów *Metodologia badań nad postawami gimnazjalistów wobec przestrzeni miejskiej* oraz *Profil społeczno-demograficzny nastolatków badanych w gimnazjach i na terenie galerii handlowych* dowiadujemy się, że badania przeprowadzone zostały na czterech różnych próbach młodzieży, z zastosowaniem kilku zmiennych niezależnych — od tak oczywistych, jak płeć respondenta, przez warunki ekonomiczne jego rodziny, a wraz z nimi wysokość

otrzymywanego kieszonkowego, sytuację rodzinną i związaną z nią liczbę posiadanego rodzeństwa, aż po uzyskiwane wyniki w nauce. W tym miejscu nasuwa się uwaga dotycząca rozkładu płci w badanych próbach. Zdaniem Autorki, nie jest możliwe jednoznaczne określenie, w jakim stopniu odpowiada on rozkładowi tej cechy w populacji, z której pochodzą badani, ze względu na brak w „Roczniku Demograficznym” właściwych danych (s. 153). Zapomina jednak, że pomocne informacje dotyczące liczebności ludności według pojedynczych roczników i płci dostępne są dla każdego miasta powiatowego w Banku Danych Lokalnych.

Wybór różnych prób badawczych „wymusił” na Autorce zastosowanie czterech wersji podstawowego narzędzia badawczego — kwestionariusza ankiety. W recenzowanej książce zamieszczona jest tylko jedna z nich — ta wykorzystana w badaniach wśród uczniów krakowskich gimnazjów — co jest działaniem w pełni zrozumiałym. Z rozdziału dotyczącego zastosowanej metodologii wynika bowiem, że wersje kwestionariuszy nie różnią się w zasadniczych kwestiach (s. 151), tak więc zamieszczenie ich wszystkich byłoby zbędnym zabiegiem poszerzania obojętności rozprawy. Badaczka tworzy przystępne dla nastolatków narzędzie badawcze, przyjmując wcześniej założenie podmiotowości dziecka i pisząc: „Skoro zakłada się, że dzieci nie mają »mniej kompetencji« od dorosłych, ale mają po prostu »inne kompetencje«, poszukuje się metod, które by w jak największym stopniu uwzględniały te zasoby [...]” (s. 118). Kwestionariusz ankiety dostosowuje do respondentów na poziomie językowym, graficznym, ale i metodologicznym. Stosuje bowiem m.in. pytania projekcyjne, które nie tylko mają dużą wartość badawczą, ale także mogą zaciekać respondentów. Nie jest bowiem zapewne przekłamanie założenie, że przyjemniej odpowiada się (szczególnie, gdy ma się lat kilkanaście) na pytanie: „A gdyby przyjechał do Ciebie ktoś, kto nigdy nie był w [Krakowie], w jakie miejsce/a byś go zabrał(a)? (pytanie 10, s. 257), niż na pozwalające zgromadzić zbliżone dane empiryczne pytanie: „Z jakiego miejsca w [Krakowie] jesteś dumny(a)?”. Zastrzeżenia budzi jednak zawarte w metryczce pytanie M10, diagnozujące ewentualne występowanie sytuacji patologicznych w rodzinach respondentów. Wydaje się ono nieco natarcywe. Oczywiście jest, że nie wszystkie pytania da się „złagodzić”, lecz w kontekście niniejszego należało zastanowić się, czy rzeczywiście będzie ono w badaniach niezbędne (szczególnie, że trudno znaleźć w tekście miejsca, w których bezpośrednio ten czynnik zostałby skorelowany z uzyskanymi wynikami), lub też, czy nie warto zastosować rozwiązania wykorzystanego w pytaniach o równie „delikatne” kwestie, np.: M3a, M4a, czyli dodania do kafeterii kategorii „odmowa odpowiedzi”.

W kolejnych rozdziałach części czwartej odnajdujemy omówienie wyników badań ujęte w trzy grupy tematyczne, dotyczące: przestrzennych praktyk nastolatków, przestrzeni dla nich znaczących oraz ich postaw wobec centrum miasta, miejsca zamieszkania i centrum handlowego. Treść opatrzona zostaje tradycyjnymi sposobami wizualizacji danych — tabelami oraz wykresami. Na uwagę zasługuje analiza wyników dotyczących sposobu spędzania czasu wolnego, podczas której Autorka na podstawie uzyskanego materiału badawczego tworzy cztery typy korzystania z przestrzeni: „swobodny”, „kontrolowany”, „zinstytucjonalizowa-

ny”, „sportowy” (s. 181), prezentując Czytelnikowi siłę związku poszczególnych aktywności z określonym typem (tab. 11). Analizując długość i częstotliwość przebywania badanych w określonych miejscach, odnajduje praktyki przestrzenne nastolatków uwarunkowane lokalnie. Do takich zalicza m.in. korzystanie z przestrzeni sąsiedzkich — częstsze wśród badanych nastolatków katowickich (s. 173). Ukazuje, że zmienna „miasto” nie różnicuje wyłącznie sposobów spędzania czasu wolnego przez młodych ludzi, ale także przestrzenie dla nich znaczące. Szuka korelacji uzyskanych wyników nie tylko z miejscem prowadzenia badań (Katowice vs. Kraków, gimnazja vs. centa handlowe), ale także z wcześniej już wspomnianymi zmiennymi. Oprócz przestrzeni funkcjonowania nastolatków omawia również te, w których nie przebywają w ogóle lub robią to rzadko, nazywając je przestrzeniami „marginalnymi”. W tym miejscu po raz pierwszy można dostrzec przejawy obalania „społecznych mitów” na podstawie przedstawionych wyników — prawie 1/3 badanych katowickich i krakowskich gimnazjalistów przyznała, że nigdy nie praktykuje bezcelowego chodzenia po ulicach (s. 179), tzw. wałęsania się, które wydaje się w potocznych wyobrażeniach dorosłych poważnym problemem wśród nastolatków. Z tej i późniejszej analizy wyników wyłania się obraz miasta (w odniesieniu do jego funkcji socjalizującej) niezaspokajającego potrzeb nastolatków, które okazują się niewygórowane. Autorka pisze: „Odpowiedzi [...] sugerują, że badane nastolatki najprawdopodobniej potrzebują miejsc zwyczajnych [...]” (s. 194). W tym kontekście zwraca uwagę na rzadkie korzystanie — na podstawie deklaracji respondentów — z publicznych instytucji kulturalnych, odwołując się przy tym do opinii o wymogu przeprowadzenia zmian w edukacji kulturalnej młodych ludzi zawartej w „Raporcie o stanie i różnicowaniach kultury miejskiej w Polsce” (s. 196). Do tego obrazu dochodzą wnioski zawarte w rozdziale piątym. Autorka dostrzega u nastolatków poczucie braku sprawstwa, szczególnie wobec galerii handlowych i centrum miasta, a w przypadku niektórych badanych również wobec miejsca zamieszkania (s. 220). W rozdziale tym Autorka na podstawie uzyskanych wyników charakteryzuje opinię respondentów nie tylko w zakresie wspomnianego już wpływu na wybrane do badań przestrzenie, ale także m.in. emocjonalnej relacji z nimi, egalitarności oraz — za Lyn Lofland — poziomu, w jakim intrygują i zaskakują, który autorka oryginalnie nazywa „nudogennością”. W tym rozdziale znajdujemy wartą nadmienienia analizę czynnikową (ryc. 29), której zadaniem — z racji przyjęcia w rozprawie ujęcia relacyjnego — było przedstawienie „zależności między postawami wobec różnych przestrzeni” (s. 213).

Podczas analizy badań zawartej w rozdziałach 3—5 części czwartej Autorka wyraża spostrzeżenia wykraczające poza pierwotny zakres badań, zadaje kontrolerskie pytania retoryczne, ale również stawia rozsądne hipotezy, zostawiając innym otwarte pole badawcze. Częstokroć odwołuje się do teorii omawianych w części pierwszej pracy, a także do dotychczas przeprowadzonych badań, porównując z ich wynikami — w granicach metodologicznych możliwości — te uzyskane we własnym projekcie. W niniejszej recenzji brak miejsca na wnikliwą ocenę wszystkich przedstawionych przez Autorkę wyników badań oraz wniosków. Ich zwięzłe podsumowanie odnajdujemy w ostatnim rozdziale czwartej części rozpra-

wy, a ich osadzenie w szerszym kontekście w części zatytułowanej *Zakończenie. Miasto (tylko jakie?) jest nastolatkom potrzebne*. W tym miejscu podkreślić możemy, że reprezentują one wysoką wartość poznawczą, a pamiętać należy, że materiał badawczy nie został przecież pod względem analizy wyczerpany (przynajmniej Autorka na s. 145—146).

Zakończenie

W pracach naukowych zwraca się uwagę, by rozdziały teoretyczne nie służyły jedynie ukazaniu erudycji piszącego, ale by ich treść miała ścisły związek z wyprowadzonymi z niej założeniami badawczymi. W recenzowanej przez nas rozprawie warunek ten zostaje spełniony, co uzasadnia trafność doboru problematyki — od samego początku bowiem Autorka omawiane koncepcje odnosi do miejsca badań, czyli Krakowa i Katowic (zob. s. 31, 33—34), identyfikuje pozornie błahе problemy w świetle tych perspektyw, tym samym pokazując, jak głęboko przedmiot i metoda badań zostały „przepracowane” i osadzone w teorii. Przeprowadzając proces operacjonalizacji problemu badawczego, podejmuje zasadnicze decyzje, które następnie — co oczywiste — wpływają na przebieg badań, ale nade wszystko — naszym zdaniem — przesądzają o wysokiej wartości i wyjątkowości rozprawy. Dokonując wyboru nastolatków jako grupy badawczej, przyjmuje Autorka rzadko stosowane w badaniach teoretyczno-metodologiczne założenie o ich podmiotowości, uznając, że są oni „pełnoprawn[ym]i i swoiście kompetentn[ym]i użytkownikami i współtwórcami [...] miasta” (s. 247). Pragnąc poznać postawy młodych ludzi wobec przestrzeni miejskiej, obiera niełatwe do zastosowania w późniejszej analizie wyników relacyjne podejście socjoprzestrzenne. Miasta realizacji badań: Kraków i Katowice, też nie są przypadkowe, lecz „zostały wybrane celowo zgodnie z techniką selekcji zróżnicowanych przypadków [...] — przypadków istotnie różniących się pod względem specyfiki urbanistycznej, historii, funkcji ekonomicznych itd.” (s. 147). Przyjęcie takiego kontekstu daje możliwość pełnowartościowego wykorzystania relacyjnego ujęcia przestrzeni miejskiej, a w dodatku „chroni” projekt przed dezaktualizacją tuż po ukończeniu procesu rewitalizacji centrum Katowic — czyli *de facto* — jeszcze przed ukazaniem się publikacji. Takie działanie decyduje również o spójności rozprawy i świadczy o wnikliwym przemyśleniu przez Autorkę wizji realizowanego projektu.

Przedstawione w rozprawie badania skutkują zaskakującymi — jeśli rozpatrywać je z perspektywy potocznych przekonań — wnioskami. Okazuje się bowiem, że m.in. galeria handlowa staje się przestrzenią funkcjonowania nastolatków (bardziej katowickich niż krakowskich), lecz Autorka nie dostrzega, by jednocześnie stawała się przestrzenią, w której wzmagają się patologiczne zachowania młodzieży, np. nagłośnione w mediach zjawisko prostytuowania się. Zdarza się owszem, że przebadana młodzież „wałęsa się” w przestrzeniach malli, lecz aktywność ta jest

nierzadko sankcjonowana pozorowaniem robienia zakupów i nie dotyczy wyłącznie nastolatków rekrutujących się z niższej klasy społecznej. Okazuje się bowiem, że nastolatki w swoich postawach wobec przestrzeni, w której funkcjonują, nie wykazują tendencji konsumpcyjnych i indywidualistycznych, które skłonni są im przypisywać rodzice i wychowawcy, lecz „w badaniach wyrazili oni potrzeby posiadania miejsc i przestrzeni pozwalających na bycie w grupie rówieśniczej, aktywne spędzanie czasu wolnego, samodzielne eksplorowanie rzeczywistości” (s. 240). To tylko jeden z przykładów obalenia w rozprawie „społecznego mitu” na temat funkcjonowania młodych ludzi w przestrzeni miejskiej i galerii handlowej. Praca Marty Smagacz-Poziemskiej zawiera ich więcej, dzięki czemu zyskuje niebywałą wartość poznawczą dla rodziców i pedagogów. Nie powinna się więc Autorka dręczyć wyrzutami, że wyniki rozprawy mogą nie satysfakcjonować geografów, z których dorobku naukowego również czerpała (obawy takie wyraża na s. 239), jeśli praca przyniosła efekty mogące być (tylko czy aż?) początkiem zajęcia się w Polsce przez naukowców, opiekunów i zarządców miasta wątkiem „socjalizacji przez miasto” i dopuszczenia do głosu samych zainteresowanych, gdyż na razie „jest wyraźne poczucie braku wpływu nastolatków na to, co się wokół nich, w mieście, dzieje” (s. 250).

Z perspektywy odbioru trzeba powiedzieć, że książkę czyta się bardzo dobrze, co jest niezwykle, biorąc pod uwagę skalę przedsięwzięcia i wielość koncepcji w niej zawartych. Do szczególnych walorów należy zaliczyć jej wartość porządkującą i systematyzującą najnowszą wiedzę w zakresie badania miasta i miejskości. Obszerna bibliografia jest zarówno „klasyczna”, jak i „bieżąca” — obok pozycji wręcz „kanonicznych” dla badaczy silnie reprezentowane są najnowsze dokonania polskich i zagranicznych socjologów. Może więc tym bardziej brakuje w tej pozycji rodzaju autorskiego słownika podstawowych pojęć. Znalazł się tam indeks nazwisk, niestety nie znajdziemy indeksu terminów. Na pewno ułatwiłoby to nawigację po książce, która w wielu miejscach porusza kwestie kluczowe dla każdego piszącego o mieście, niekoniecznie z uwzględnieniem podobnej problematyki. Uwaga ta ma jednak czysto techniczny charakter. Sama tylko część poświęcona teoretycznym rozważaniom stanowi bowiem solidny podręcznik współczesnej socjologii miasta. Zawile nieraz relacje między poszczególnymi koncepcjami są tu wyłożone w formie pełnej pasji opowieści o mieście. Książka może więc być zaproponowana zarówno jako wstęp dla rozpoczynających studia miejskie, jak i jako obowiązkowa pozycja dla każdego, kto interesuje się funkcjonowaniem miasta w ogóle.